

Proletariusze
wszystkich krajów
łączcie się!

ŁÓDZIANIN

Niech żyje rząd
robotniczy
i włościański!

TYGODNIOWY ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ.

Nr. 50 (634)

REDAKCJA QTWARTA od 6—8 wiecz.
Administracja otwarta w dni powszednie
od 6 pp. do 8 wiecz.
W niedziele i święta adm. nieczynna.

Łódź, Sobota, dnia 10 grudnia 1927 r.

Redaktor przyjmuje w poniedziałki i środy od 6—7 w.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY:

W Łodzi bez odn. miesięcznie 1.—złoty.
Z odnośnikiem do domu 1.20 „
Na prowincji z przes. poczt. 1.50 „
Zagranicą — miesięcznie 2.25 „

Rok XXII

Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 83. Telef. 99. Skrzynka poczt. 300. Konto czek. PKO Nr. 60,398.

Cena 30 groszy.

Do walki o nowy, lepszy, Sejm.

Sejm rozwiązany!
Wiadomość tę przyjmujemy z uczuciem ulgi. Nareszcie nie tylko władza pomajowa, ale i masy ludowe — klasa robotnicza będzie mogła bezpośrednio wypowiedzieć swą wolę.

Polska — to nie jest ten, czy inny rząd. Polska, dźwignięta do życia wysiłkiem mas pracujących, może się ostać i zagospodarować nie z pomysłu tego czy innego człowieka, lecz z woli narodu, którego większość stanowi chłop i robotnik.

Nieboszczyk Sejm nie reprezentował woli narodu. Dlatego — z chwilą, gdy kraj zrozumiał, że wybrano przeważnie krętaczy, łgarzy politycznych — przedstawiciele klasy robotniczej w Sejmie — żądali rozwiązania go.

Powitaliśmy z radością walkę zbrojną Piłsudskiego przeciw rządowi większości sejmowej, która do rozwiązania Sejmu dopuścić nie chciała. Udzieliliśmy mu w tej walce czynnego poparcia, rozumiejąc krok Komendanta Legionów, jako krok rewolucyjny, rozbijający większość chjeno-piastową, kiedy chciała do spółki ze sprzedajnymi enpeerami zaprowadzić nad faktyczną większość narodu.

Niestety! Sejm jeszcze zwołano, by wybrać Prezydenta Rzeczypospolitej... potem by budżet uchwalił... potem pełnomocnictwa dla rządu i nadania prawa rządowi rozwiązania Sejmu. Zdawało się, że rząd wykorzysta swe prawo.

Z chwilą jednak, gdy rząd otrzymał pełnomocnictwa i miał prawo zażądać rozwiązania Sejmu, okazało się, że tego prawa wykorzystywać nie chce, a politykę gospodarczą dostosowuje do potrzeb reakcyjnej większości Sejmu.

Reformę rolną zaniedbano, ku uciesze chjeno-piasta.

Oczekało się, że zamach rewolucyjny był bez rewolucyjnych następstw.

Rekinom przemysłu węglowego pozwolono obłowić się kosztem robotników.

Kapitały obszarników i przemysłowców rosną, nędza klas robotniczych trwa, drożyzna idzie w górę.

Wobec wysiłku posłów robotniczych, skupiony został ku zbuntowaniu Sejmu, ku obudzeniu w nim poczucia honoru, by uchwalił sobie prawo rozwiązania się i, by się sam rozwiązał.

Nie zdobył się Sejm i na to: prawica chjeno-piastowa, bojąc się utracić przywilejów ekonomicznych dla ziemianstwa i przemysłowców — centrum, utraciwszy zasady wszelkie i honor przedstawicieli narodu.

Gdy to poczucie godności zdawało się budzić zaczyna (po roku), rząd wykorzystwał wszystkie słabe strony konstytucji i odraczając, to zamykając sesje sejmowe, uniemożliwił, tak wprowadzenia samorządu w Małopolsce, jak i zajęcie się bezrobociem i rozwiązaniem Sejmu.

Sejm wreszcie sam wygaś. Żle, że późno — dobrze, że już.

Przystępujemy do walki o Sejm nowy.

Rozporządzeniem Pana Prezydenta Mościckiego termin wyborów do nowego Sejmu został wyznaczony na niedzielę 4 marca 1928 roku. Jesteśmy więc w okresie przedwyborczym.

Sejm nowy musi być inny. Masy pracujące mają dziś głos. Zorganizowana klasa robotnicza nie może nie doceniać znaczenia swego udziału w Sejmie. Pamiętamy, że nawet przy większości chjeno-piasta, będąc za ledwo dziesiątą częścią Sejmu potrafili nasi towarzysze przełamać ustawę o zakazie wywozu zboża, którą to ustawę dopiero rząd

Bartla z woli Piłsudskiego uznał za zbyt radykalną i dekretem Prezydenta uchylił.

Pamiętajmy, że nawet przy sponiewieranym Sejmie umieliśmy dwukrotnie obalić „dekret prasowy”, ograniczający wolność prasy!

W najbardziej reakcyjnym Sejmie mogliśmy tylko obronić ustawy robotnicze, wolność słowa, wolność zgromadzeń. Te prawa wykorzystać i nie dać rządzić nami dla innych, a rządzić samym dla siebie. To nasze przewodnie hasło — Rząd Robotniczo Włościański.

Rząd ma rządzić — Lud stanowić, jak ma rządzić, — czyli program rządowi wskazać przez swoich posłów w Sejmie.

Niech dola robotnika i chłopu małorolnego i bezrolnego, tak za rządów chjeno-piasta, jak i ostatnich lat, będzie dla nas dowodem, że bez proletariatu wsi i miast rządzona Polska być nie może.

Nie żałujmy sił — nie żałujmy czasu!

Po lepszą dolę! Do wyborów!!

Kuźnia spraw samorządowych.

Remont domów robotniczych. Zwolnienie mieszkań robotniczych od podatku mieszkaniowego. O zaopatrzenie miasta w węgiel. N.P.R. — obrońcą polskośći Łodzi.

Większość socjalistyczna samorządu łódzkiego wzięła się gorliwie do pracy by w stałym staraniu ulżyć doli klasie robotniczej. W bieżącym tygodniu odbyły się dwa posiedzenia Rady Miejskiej.

Wtorkowe posiedzenie pod przewodnictwem prezesa, tow. J. Holcgrebera rozpoczęło się odczytaniem komunikatów magistratu i zgłoszonych nagłych wniosków. Następnie tow. radny Andrzejak obszernie referował w imieniu Komisji Skarbowo Budżetowej wniosek Magistratu o zaciągnięciu w Banku Gospodarstwa Krajowego długoterminowej pożyczki w wysokości złotych 1.009.500 (milion dziewięć tysięcy pięćset złotych) na dokonanie budowy: 6 domów dla nauczycielstwa szkół powszechnych, 2 bloków domów dla pracowników miejskich i miejskiego domu wychowawczego.

Po krótkiej dyskusji wnioski upoważniające Magistrat do zaciągnięcia tej pożyczki zostały uchwalone.

Następnie Rada dokonała wyborów delegatów: do Komisji Rewizyjnej dla sprawdzenia ksiąg kasowych Magistratu, do Komitetu budowy teatru Miejskiego, do Rady Szkolnej Miejskiej i do Wydziału Budowy Kanalizacji i Wodociągów.

Na posiedzeniu tem również zostały odczytane deklaracje programowe przez przedstawicieli poszczególnych frakcji radzieckich.

Przewodniczący frakcji radzieckiej P.P.S. tow. radny S. Kowalski odczytał deklarację naszej frakcji. Treść deklaracji podajemy na innym miejscu.

Następnie kolejno odczytywali deklaracje przedstawiciele poszczególnych frakcji, a mianowicie: tow. rad. Klim w imieniu Ni mieckiej Socjalistycznej Partii; Pray: tow. rad. Lichtensztajn w imieniu Bundu, tow. r. Lew-Holenderski w imieniu Poalej-Sjonu, tow. r. Franciszek Pawlak w imieniu Inwalidów wojennych i byłych wojskowych, radny Minberg w imieniu żydów religijnych ortodoksów. Radny Wolczyński w imieniu Zrzeszeń Gospodarczych i Resursy Rzemieślniczej (Grohmanowcy) oświadcza, że będzie bronić praw prywatnej własności i sprawiedliwego opodatkowania. Tak łagodnie przemawia dyrektor fabryki Poznańskiego r. Wolczyński przy deklarowaniu, że będzie bronił prywatnego kapitału.

Radny Kulamowicz w imieniu Chadejki oświadcza, że mimo to, iż dwaj wybitni chadecy ławnicy Adamski i Harasz wchodzi do Magistratu, klub jego nie będzie odpowiedzialności za rady większości socjalistycznej a beda w twórczej opozycji (to poci wzięli do Magistratu czy po to by „twórczo” nie robić).

Radny Pałaszewski w imieniu kamieniczników przedmieszcza zapowiada obronę uciskanej mniejszości wyzyskiwanych kamieniczników. Bogaty radny Bilauer oświadcza, że będzie bronić biednych żydowskich robotników religij (żydowscy chadecy).

Radny Fiszer krótko oświadczył, że reprezentuje niemieckie mieszczaństwo.

Radny Wojewódzki odczytał demagogiczną deklarację Narodowej Partii Robotniczej Lewicy że niema zaufania do socjalistycznej większości i że za czasów swoich rządów uchwalił pragmatykę dla pracowników miejskich. Zapomniał tylko dodać, że jego frakcja obaliła daleko dogodniejszą dla pracowników pragmatykę socjalistycznego Magistratu, by wprowadzić gorszą. A już humorystycznie brzmiało oświadczenie r. Wojewódzkiego, że poprzedni Magistrat rozpoczął walkę z głodem mieszkaniowym przez wybudowanie jednego domu noclegowego dla bezdomnych.

Wogóle deklaracja N.P.R. była najsłabsza ze wszystkich odczytanych, gdyż najważniejszym i jedynym argumentem była chęć obrony rzekomo zagrożonej polskośći Łodzi, czego nawet nie uzasadniali endecy, patentowani obrońcy polskośći, wiedząc, że ten konik już jest wycofany z obiegu. Biedni bohaterowie obrony polskośći, którą nikt nie atakował.

Radny dr. Tomaszewski w imieniu Bloku Pracowniczej Łodzi (Sanacja) — „Blok” reprezentowanego przez jednego radnego, oświadcza, że będzie popierać postulaty większości samorządowej.

Radny Rozenblat w imieniu organizacji sjonistycznej będzie bronił burżuazję żydowską.

Radny Popielawski w imieniu Polskiego Klubu Gospodarczego (Endecja) złożył lakoniczną deklarację.

W ostatnim punkcie Rada przystąpiła do rozpatrywania wniosków nagłych P.P.S. w sprawach: przeznaczenia miliona złotych na przeprowadzanie remontów domów zamieszkałych przez rodziny robotnicze, by mieszkania te były zdolne do zamieszkiwania, oraz o zwolnienie mieszkań robotniczych, komorne za które przed wojną wynosiło do 60 rubli

rocznie, od płacenia państwowego podatku mieszkaniowego (podatek ten jest nakazany przez rząd), a także w sprawie zaopatrzenia miasta w dostateczną ilość węgla na zimę po cenach niskich. Wniosek ten po krótkiej dyskusji został uchwalony.

Posiedzenie zakończono wobec wyzerowania porządku dziennego o godzinie 11 wieczorem.

Dalszy ciąg posiedzenia Rady Miejskiej pod przewodnictwem prezesa tow. Holcgrebera odbył się w środę, 7 grudnia r. b.

W pierwszym rzędzie odbyło się drugie głosowanie, wymagane przy zaciąganiu pożyczki budowlanej w wysokości 1 miliona złotych zaciągniętej w Banku Gospodarstwa Krajowego.

Przy drugim punkcie była omawiana sprawa zezwolenia na przedłużenie godzin handlu w okresie przedświątecznym Bożego Narodzenia na skutek starań kupiectwa.

Sprawę referował tow. r. Kowalski, który oświadczył, iż wobec tego, że zainteresowane związki pracownicze wypowiedziały się kategorycznie przeciwko temu żądaniu kupców. Komisja do spraw ogólnych wypowiedziała się przeciwko projektowi kupców motywując tem, że przedłużenie godzin handlu jest łamaniem ośmiodziesiętnego dnia pracy i że kupcy za godziny nadliczbowe nie płacą wynagrodzenia zatrudnionym pracownikom. Rada po dyskusji postanowiła sprawę odrzucić do następnego posiedzenia a w międzyczasie Magistrat zwoła wspólną konferencję przedstawicieli pracowników i pracodawców z udziałem Inspektora pracy.

Na zakończenie radny Wajcman odczytał deklarację w imieniu Żydowskiego Bloku Demokratycznego, obiecując pomoc dla poczynań socjalistycznej większości.

Posiedzenie zostało zamknięte o godzinie 10 min. 30.

Władysław Skiba.

Sprawa polsko-litewska na forum Ligi Narodów.

Marsz. Piłsudski wyjechał do Genewy.

W bieżącym tygodniu rozpoczęła obrady w Genewie sesja Rady Ligi Narodów. Na porządku dziennym po za innymi sprawami, jest jednak bardzo ważna, a szczególnie dla nas zakończenia nieporozumień pomiędzy Polską a Litwą Kowieńska jęcząca pod dyktatorskimi rządami Waldemarsa.

Rząd litewski Waldemarsa uważa, że Litwa jest w stanie wojny z Polską, mimo tego, że żadnych działań wojennych niema. Rząd Waldemarsa na nasze propozycje zlikwidowania nieporozumienia wywołanego z winy rządu litew-

skiego stale domaga się zwrotu Wilna, nie baczac na to, że sprawa Wilna, już w 1923 r. była przesądzona przez Radę Ambasadorów na korzyść Polski.

Na obecnej sesji Rady Ligi w środę udał się osobiście do Genewy Prezes Rady Ministrów marszałek Piłsudski.

Sprawozdanie z obrad Ligi Narodów i zakończenia tej sprawy podamy w następnym numerze.

Nasz program pracy samorządowej.

Deklaracja Frakcji Radnych Polskiej Partii Socjalistycznej.

Przeważający odłam robotników polskich w Łodzi obdarzył nas swoim zaufaniem, powierzając nam, członkom P.P.S. mandaty radzieckie. Skoro zarysowała się w nowej radzie miejskiej większość złożona z ugrupowań socjalistycznych, poszliśmy w kierunku oparcia władz miejskich na tej właśnie większości. Cel ten został osiągnięty, a wraz z tem jasno się zakreslały wytyczne naszego działania. Interesy ludności robotniczej będą wskazywały kierunek naszej polityki na terenie łódzkiego samorządu. Nieś pragniemy ulgę i pomoc klasie robotniczej przede wszystkim w jej najdotkliwszych bólach. Będziemy dążyć do podniesienia stanu zdrowotnego miasta, czego nieodzownym warunkiem jest możliwie szybkie tempo budowy kanalizacji i wodociągów. Będziemy się starali zwiększyć ilość szpitali wysoce niewystarczająca obecnie. Pragniemy stopniowo wyprowadzać rodziny robotnicze z ich ciasnych, brudnych izb i przenosić do mieszkań w domach w tym celu budowanych przez gminę. Budowa mieszkalnych domów dla robotników będzie przedmiotem naszej największej pieczy.

Stojąc na straży interesów społeczeństwa, walczyć będziemy środkami, które są w ręku samorządu, z paśkarstwem, śrubującem ceny artykułów pierwszej potrzeby. Skorzystamy z wszelkich możliwości, aby dać zatrudnienie bezrobotnym, tym zaś,

k którzy pracy nie będą mogli dostać, będziemy się starali przyjąć z pomocą, uzupełniając akcję prowadzoną przez fundusz bezrobocia i rząd. Kontynuować będziemy w całej pełni dzieło powszechnego nauczania, chlubnie rozpoczęte przez pierwszy socjalistyczny Magistrat. W szerszym zakresie, niż dotychczas, nieś pragniemy i poza szkołą oświatę w masie robotniczej. Rozszerzyć również chcemy działalność na polu opieki społecznej. Rozumiemy, iż spełnienie tych zapowiedzi wymagać będzie zwiększonego dopływu środków finansowych. Istniejące przepisy ograniczają naszą inicjatywę pod tym względem. Ale skorzystamy w całej pełni z naszych uprawnień, aby zmusić warstwę zamożniejszą, posiadającą, do świadczeń na rzecz interesu społecznego, przede wszystkim warstw pracujących, stanowiących podwalinę społeczeństwa.

Współdziałając z innymi ugrupowaniami socjalistycznymi, reprezentującymi proletariat żydowski i niemiecki, wspólnie z nimi zabezpieczymy równość w traktowaniu obywateli miasta różnych narodowości.

Nie krzykaliśmy frazesami, nie czciliśmy obietnicami, ale wytrwale i wyteżoną pracą, świadomością celów naszych poczynań, przystosowaniem ich do potrzeb klasy pracującej, pragniemy usprawiedliwić i utrwalić zaufanie, którem nas obdarzyły liczne rzesze łódzkich robotników.

Stanowisko P. P. S.

w sprawie sporu polsko-litewskiego.

C. K. W. P. P. S. przyjmuje do zaświadczającej wiadomości sprawozdanie Prezydium z dotychczasowych jego kroków i wystąpień w związku ze sprawą polsko-litewską.

C. K. W. wyraża imieniem Polskiej Partii Socjalistycznej gorącą sympatię dla demokracji litewskiej, walczącej przeciw dyktaturze wojskowej Waldemarsa i Plechawiczusa, wyraża zatem swe głębokie przekonanie, że demokracja litewska w tej walce odniesie ostateczne zwycięstwo.

Jednocześnie C. K. W. stwierdza następująco:

Polska Partja Socjalistyczna—zgodnie z wielokrotnymi uchwałami swoich Kongresów i Rad Naczelnych—przeciwstawia się z całą bezwzględnością próbom rozwiązywania jakichkolwiek zagadnień międzynarodowych w drodze wojny, — odrzuca tedy kategorycznie wszelką możliwość załatwienia siłą zbrojną sporu polsko-litewskiego, jak również interwencji orężnej Polski do stosunków wewnętrznych Litwy.

P. P. S. uważa za cel jedyny państwowej polityki polskiej wobec Litwy—likwidację rzekomego „stanu wojny” pomiędzy Polską a Litwą, który to „stan” trwa od szeregu lat według jednostronnych oświadczeń Rządu Litewskiego, oraz nawiązanie normalnych stosunków dyplomatycznych i gospodarczych pomiędzy obydwojma krajami. Osiągnięcie tego celu leży niewątpliwie w najbardziej istotnym interesie pokoju powszechnego.

Polska Partja Socjalistyczna potępia najostrzej awanturniczą propagandę, szerzącą—naprzekór interesom i opinii olbrzymiej większości społeczeństwa—nastroje wojenne i niepokój, a prowadzona przez drobne nieodpowiedzialne grupki z ziemiaństwem kresowym na czele, które to ziemiaństwo gotowe byłoby podporządkować zasadnicze interesy Państwa swoim własnym egoistycznym interesom klasowym.

C. K. W. wzywa organizacje partyjne i całą klasę robotniczą do przeciwdziałania takiej propagandzie i takim nastrojom.

dzono sfałszowanie bilansu „Banku Narodowego”.

Niezależnie od tego znalazł się p. Dymowski w kolizji z kodeksem karnym z tytułu wystawiania czeków bez pokrycia, zawierania podejrzanych transakcji przy kupnie większych obiektów, wystawiania fałszywych weksli itd.

Pozatem władze sądowe zainteresowały się placem, który ongiś stanowił własność towarzystwa „Rozwój”, a obecnie prawem kaduka przeszedł do p. Dymowskiego.

B. poseł Dymowski był wybitnym politykiem endeckim. W 1919 roku był uczestnikiem napadu podczas zamachu na rząd robotniczo-włościański Moraczewskiego. Był prezesem towarzystwa „Rozwój”, które powstało z zamiaru walki z żydami, a faktycznie prowadzone koszachy z żydami byle „handel” szedł. Ostatecznie ten „handel” zaprowadził Dymowskiego za kraty więzienne—jednym słowem trafił „swoją drogą”.

10 lat istnienia dzielnicy Koziny.

Uroczysta akademja jubileuszowa.

W czwartek, dnia 8 grudnia r. b. o godzinie 10 rano w sali Teatru Popularnego odbyła się uroczysta Akademja z okazji Jubileuszu 10 cio lecia istnienia Dzielnicy Koziny PPS.

Duża sala łaskawie udzielonego Teatru Popularnego zapelnila się po brzegi w imieniu organizatorów, Akademje zagaja krótkim lecz mocnym przemówieniem przewodniczący Komitetu Dzielnicy Koziny tow. radny Józef Potkański, wskazując, że przed dziesięciu laty, w czasie zawieruchy wojennej, w czasie bezrobocia, głodu i przymusowej emigracji została powołana do życia nowa organizacja dzielnicowa PPS na Kozinach, na tej polaci miasta zamieszkałej przez proletariat. Przetrwaliśmy czasy niewoli politycznej, a wzmocnieni rozwojem naszej dzielnicy, króćmy do wyzwolenia społecznego pod Czerwonymi Sztandarami PPS.

Do Prezydium prócz tow. Potkańskiego, zostali powołani tow. tow. Jan Adamski, Michał Banasiak, Antoni Grabowski, radny Władysław Dolecki i Ignacy Sałagacki.

Prezydium zajmuje swe miejsce na ładnie udekorowanej scenie w otoczeniu 7 sztandarów, a orkiestra dzielnicy Bałuckiej gra Czerwony Sztandar, hymn robotniczy, którego zebrani wysłuchali stojąc.

Następnie Prezes Rady Miejskiej, długoletni członek dzielnicy Koziny tow. Jan Holcgreber wygłosił długie i interesujące przemówienie poświęcone dziesięcioleciu walki i pracy prowadzonej przez jedną z twierdz pepesowskich—dzielnice Koziny.

W czasie niewoli politycznej i narodowej PPS. jedyna wysoko i wytrwale trzymała sztandar walki z najeźdźcami. Trudna to była walka prowadzona przez garstkę wydziedziczonych w podziemiach. Prześladowania okupantów carskich a potem niemieckich dziesiątkowały szeregi, lecz na miejsce wyrwanych szli do walki nowi ofiarnicy.

W takich to czasach w końcu 1916 roku, członek ówczesnego OKR-u tow. Władysław Dolecki (pseudonim: Skiba i Przyłęcki) uzyskuje przychylną opinię OKR-u na swoją propozycję powołania do życia dzielnicy Koziny tego ośrodka robotniczego, do którego praca pepesowska mało docierała.

Po odbyciu kilku zgromadzeń konspiracyjnych na kółkach, już wczesną wiosną 1917 roku udało się zwołać organizacyjne zebranie, które się odbyło w obecności 17 osób w mieszkaniu tow. Józefa Wróblewskiego (pseudonim Mamut) przy zbiegu ulic Długosza i Okrzei.

Po referacie tow. Przeboja został powołany do życia Komitet Dzielnicy w następującym składzie: przewodniczący tow. Ignacy Sałagacki (Czarny) zastępcą t. Antoni Grabowski (Rwiewoda) sekret. tow. rad. Wład. Dolecki (Skiba i Przyłęcki) skarbnik tow. Józef Wróblewski (Mamut) i t. radny Józef Potkański.

Komitet zabrał się energicznie do pracy. By sobie z jednej strony ułatwić pracę, a z drugiej strony by skupić jak najwięcej osób, założono herbaciarnię w domu Nr 29 przy ulicy Srebrzyńskiej, by można odbywać zebrania. Założono także Chór Robotniczy, prowadzony z zamiłowaniem przez dyrygenta tow. Lipińskiego (ojca znanego pepesowca lekarza d-ra Klemensa Liońskiego zmarłego w 1915 roku). Lecz nie uchroniliśmy się od swych szpicli okupacyjnych, którzy otaczali PPS. „opieką”, tembardziej, gdy rozpoczęła swą czynność „Samoobrona Robotnicza” na terenie Warszawy. A ponieważ zbliżał się okres zrzucenia jarzma okupackiego, organizowana pod kierunkiem tow. Kurpia, Konopczyńskiego, Szczęsnego i in. ćwiczenia we władaniu bronią.

Oskarowcem w tym czasie był nieodżałowanej pamięci tow. poseł Aleksander Napiórkowski (Stefan) który pewnego razu będąc w herbaciarni (latem 1918 roku) by wygłosić referat, omal że nie był nakruty (był zakonspirowany), gdyż przyszli szpicle, a jednak udało się wytlomaczyć, że była lekcja chóru.

Spokojna, wytrwała i planowa praca wydała swe rezultaty. Dzielnica Koziny rozwija się pomyślnie. Ta polać miasta, na terenie którego znajdują się wielkie fabryki Poznańskiego i in., była uważana za fortece wstecznicstwa, za Częstochowę chadeckiej. Jednak rok 1927, rok jubileuszu niezbicie dowiodł, że wpływ socjalistyczne — pepesowskie są największe.

W dniu 9 października 1927 r. w dzień wyborów do Rady Miejskiej połowa głosów wyborczych była oddana na listę Nr. 2 PPS. A ponieważ zwycięstwo obowiązuje, więc i nadal pozostaje walka aż do zupełnego zwycięstwa socjalizmu.

Piękne przemówienie tow. Holcgrebera było nagrodzone długo niemiłkącymi okłaskami.

Orkiestra odegrała Międzynarodówkę. Tow. Potkański oddał część i uznał tym, którzy należąc do PPS. na terenie Kozin zmarli od czasu powstania dzielnicy. Nasi zmarli: Zawada Antoni, Piwoński Piotr, Kubiakówna Apolonja, Rzewska Marja, Wielkopola, Kubiak Franciszek, Dmochowski i Olubek Franciszek.

Przemówienia tego zebrani wysłuchali stojąc.

Orkiestra odegrała: Na barykady.

Następnie wygłosił powitalne przemówienia z życzeniami dalszej owocnej pracy przedstawiciele bratnich organizacji t. radcy Lichtensztajn w imieniu Bundu, tow. radny Lew Holenderski w imieniu Poalej Sionu i tow. radny Szajbler w imieniu NSPP.

Następna część programu literacko-koncertowa zorganizowana przez Koło Literacko-dramatyczne TUR-a zawierała:

Na tle ślicznej dekoracji sceny t. t.: Maria Ejbyszycówna, Rysa Lewkowiczówna, Zygmunt i Franciszek Sałscy wypowiedzieli „Naprzód” Ochocowicza. Wiersz „Wojna domowa” Niemojewskiego z uczuciem wypowiedział tow. Zygmunt Sałski.

„Smer Sztandarów” — J. Sałskiegi wykonała świetnie t. Rysa Lewkowiczówna.

„Bądź gotów” bardzo pięknie wykonała t. M. Ejbyszycówna.

Uroczystość zakończyło przemówienie tow. Potkańskiego i orkiestra dzielnicy Bałuckiej.

Wieczorem w lokalu związku pracowników miejskich odbył się wieczerzyk towarzyski w bardzo miłym nastroju.

W. Przyłęcki.

Skazanie posła z N. P. R.

Posel na Sejm śląski Ignacy Gwoździ (N. P. R.) pociągnięty został do odpowiedzialności sądowej za oszustwo. Wyznaczona w pierwszym terminie rozprawa nie doszła do skutku, z powodu niestawienia oskarżonego, który pono był nadto zdenerwowany, aby mógł brać udział w rozprawie.

W tych dniach odbyła się w sądzie karnym w Rybniku rozprawa przeciwko posłowi Gwoździowi, któremu akt oskarżenia zarzuca, iż w pięciu wypadkach pobrał zaliczki w wysokości od 30 do 150 złotych na wyrobienie koncesji szynkownianych i że pieniądze te zatrzymał dla siebie. Gwoździ pozbawił nawet pewnego interesanta koncesji w ten sposób, że pieniądze, które interesant mu dał na włożenie do kasy skarbowej, przywłaszczył sobie. Oskarżony tłumaczył się przed sądem, iż pieniądze zatrzymał na pokrycie swoich wydatków. Sąd nie uwzględnił tego niezwyklego tłumaczenia się i skazał Gwoźdź na 14 dni więzienia.

Prokurator żądał ponadto 1000 zł. grzywny i pozbawienia czci na przynajmniej 3 ch lat, lecz sąd zastosował okoliczności łagodzące.

Już wyszły z druku nakładem Księgarni Robotniczej wspomnienia tow.

Jana Kwapińskiego

p. t.

„Organizacja Bojowa.

Katorga.

„Rewolucja Rosyjska”.

Przedmowa tow.

IGNACEGO DASZYŃSKIEGO.

Cena 1 złoty.

Centralny tygodnik partyjny

„POBUDKA”

bogato ilustrowany
Cena za egzempl. 40 gr.

W dniu 19 listopada 1927 r. zmarł, przeżywszy lat 70

s. † p.

MACIEJ DZIUDA

dozorca nocny VII Lecznicy Kasy Chorych m. Łodzi.

W zmarłym instytucja straciła sumiennego pracownika, który w ciągu 4-0 letniej pracy gorliwie wypełniał powierzone mu obowiązki.

Cześć jego pamięci.

Kasa Chorych m. Łodzi.

Żądania pracowników tramwajowych.

Prowokacyjne stanowisko Dyrekcji.

Opór kacyków tramwajowych musi być złamany.

Na ogólnym zebraniu pracowników tramwajowych odbytem w dniu 2 grudnia r. b. w obecności 800 pracowników była omawiana sprawa wysuniętych w listopadzie r. b. żądań przyznania gratyfikacji świątecznej w wysokości jednomiesięcznych poborów i zmniejszenia istniejących 6 grup uposażeniowych.

Referował tow. radny J. Marciniak. Ponieważ Dyrekcja kategorycznie odmówiła uwzględnienia wysuniętych postulatów, po burzliwej dyskusji jednogłośnie uchwalono podtrzymać wysunięte postulaty, a jeśli Dyrekcja do dnia 9 grudnia nie da przychylniej odpowiedzi to na poniedziałek 12 grudnia r. b. uchwalono proklamować jednogłówny strejk protestacyjny.

Rada Nadzorcza i Dyrekcja w odpowiedzi na to żądanie wydała do wszy-

stkich pracowników „Samodzielny ułaz”, grożący pracownikom, że jeśli w poniedziałek zastrzejkują to będą uważać, że umowa została zerwana przez pracowników, wobec czego wszystkich zwolnią z pracy i na ich miejsce przyjmą innych, a do czasu zorganizowania nowego łoboru unieruchomią tramwaje.

Buta kapitalistyczna rzeczywiście przechodzi pojacie. Związek, za pośrednictwem prezydenta tow. Ziemieckiego in'wencjiował w Warszawie u Ministra Pracy, by zmusić kapitalistów do ugody i pozanawiania praw i godności robotników.

Dyrekcja winna zapomnieć czasy okupacyjne, że policja i wojsko odpowiadało na żądania ekonomiczne robotników.

W. Skiba.

Otwarcie kursów dokształcających

przy dzielnicy „Czerwonej”.

W dniu 23 listopada 1927 r. w gmachu Seminarjum Nauczycielskiego nastąpiło uroczyste otwarcie Kursów Dokształcających zorganizowanych staraniem Zarządu Biblioteki Robotniczej przy dzielnicy „Czerwonej” P. P. S. w Łodzi. Z wielkim zadowoleniem należy stwierdzić, że władze nasze organizacyjne, pomimo nawału pracy, jaki spoczywa na ich barkach, godnie na owym otwarciu były reprezentowane, co w wielkim stopniu wpłynęło na podniesienie chwili, jaka panowała wśród uczestników zorganizowanych kursów.

W dniu tym rozpoczęto pracę, pracę bardzo trudną i wymagającą wielkiego poświęcenia, zarówno ze strony tych, którym powierzono pieczę i kierownictwo nad wspomnianymi kursami, jak również ze strony tych, którzy pomimo podeszłego już wieku, do pracy tej pełnią wiary stali. Gdy powiodło się wzrokiem po trzech rzędach ławek, w których zasiadli sympatyczni uczniowie, to wielka radość napęłała serce i mimowoli okrzyk szczerzej radości wydobywał się z piersi.

W organizacji takiej, która w ten sposób z pawia swych członków do walki o braterstwo i sprawiedliwość, do walki o lepsze jutro, musi być siła i potęga.

W szeregach uczniów nie zabrakło nikogo, począwszy od starych towarzyszy, którym siwizna pokrywa głowę, a skończywszy na młodszych towarzyszkach i towarzyszach, którzy dopiero pierwsze swe kroki stawiają na polu pracy społecznej. Jedni obok drugich zasiadli na ławach szkolnych, aby czerpać ten niezbędny pokarm duchowy, jakim jest wiedza, zdając sobie doskonale z tego sprawę, że wiedza to potęga i, że jest ona niezbędnym i koniecznym czynnikiem do zrealizowania wzniosłych haseł socjalizmu.

Na zakończenie należy dodać i ten ważny szczegół, że kursa te zorganizowane zostały nie tylko dla członków organizacji, lecz również dla sympatyków, przez co zarówno charakter jak i cel kursów znacznie się potęgują.

Na piękną całość samej uroczystości złożyły się w pierwszym rzędzie przemówienia tow. tow. wice prez. Dr. Wielińskiego i przewod. Rady Miejskiej inż. Holcgrebera.

Przemówienia te choć w bardzo krótkich zarysach pozwałam sobie przytoczyć.

W imieniu O. K. R. przemawiał tow. dr. Wieliński witając na wstępie poczynanie dzielnicy „Czerwonej”, jako objaw nader ważny w życiu organizacji.

Następnie w dobitnych słowach podkreśla znaczenie oświaty wśród szerokich rzesz robotniczych, dając przytem charakterystykę wieków ubiegłych, w których to

nauka była tajemnicą przechowywaną w klasztorach, czy też na dworach możnych władców. W czasach jednak dzisiejszych kiedy to zwalają się i zapadły polegi władców świata lud pracujący winien do- kładnie zdawać sobie z tego sprawę, że aby kierować dziejami i budować historię w myśl idei socjalizmu trzeba się uczyć i oświaty powinna być myślą przewodnią w naszej pracy. Po przemówieniu tow. dr. Wielińskiego, które nagrodzone zostało hucznymi oklaskami, przemawiał w imieniu T. U. R. tow. inż. Holcgreber.

W przemówieniu swem podkreśla wpływ oświaty na spójność wewnętrzną organizacji.

Charakteryzuje przytem poszczególne ugrupowania polityczne, wskazując na to, że po kolei każda z nich przechodzi kryzys, który przejawia się w postaci rozłamów. P. P. S. daleką jest od tych objawów, a to dzięki temu, że do zasadniczych punktów pracy programowej organizacji naszej zalicza się oświata.

Praca oświatowa wśród ludu wiejskiego i szerokich mas klasy pracującej w miastach, oto czynnik, który czyni organizację naszą silną i potężną i rokuje jej świetlaną przyszłość w dziejach ludzkości.

Uczmy się zatem i niech nauka nadal będzie w pracy naszej tym cementem, który zespaja myśli i dążenia nasze, czyniąc je odporne na wszelkie zakusy wrogów klasy pracującej.

Podobnie, jak przemówienie tow. dr. Wielińskiego, przemówienie tow. inż. Holcgrebera zebrani nagradzają oklaskami, co było najlepszym dowodem, że słowa tow. tow. znalazły należyte zrozumienie.

J. Karbowski.

Z ŻYCIA PARTJI.

Dzielnica Chojny.

W niedzielę dnia 11 grudnia r. b. o godz. 10 rano odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

Na porządku dziennym sprawy b. ważne. Wzywa się wszystkich członków dzielnicy do obowiązkowego przybycia na powyższe zebranie.

Komitet.

Baczność Koziny.

W niedzielę, dnia 18 grudnia r. b. w lokalu dzielnicowym odbędzie się ogólne zebranie (masówka) członków i sympatyków.

Wzywamy do liczego przybycia.

Dzielnica Prawa.

W środę, dnia 14 grudnia r. b., o godz. 7 wiecz., w lokalu dzielnicowym, przy ul. Piotrkowskiej 83, odbędzie się odczyt.

Komitet prosi o liczne i punktualne przybycie.

Biblioteka dzielnicy „Prawe” czynna we wtorki i piątki od godz. 7 do 9-ej w.

Z życia młodzieży T. U. R.

Szkoła hafciarska.

Zawiadamia się, że przy Kole Młodzieży T. U. R. im. prez. G. Narutowicza w Chojnach, Rzgowska 143, utworzona została Sekcja Rękodzielnicza z wydziałem hafciarskim dla dziewcząt. Zapisy dla dziewcząt chętnych do nauki hafu przyjmują sekretariat Koła w poniedziałki i piątki od godz. 19 do 31. Opłata miesięczna 50 groszy. Wpis jeden złoty.

Koło im. Okrzei — Rokicińska 54.

Dnia 10 grudnia r. b. o godz. 7 wiecz. w sobotę tow. Polakowski wygłosi odczyt p. n. „Historia Socjalizmu” ze względu na bogaty temat pożądany jest najliczniejszy udział młodzieży.

Po odczycie odbędzie się Nadzwyczajne Zebranie członków Koła.

Koło im. Żeromskiego—N-Targowa 31.

W dniu 10 grudnia o godz. 7 wiecz. odbędzie się Wieczór dyskusyjny.

Koło im. S. Worcella—Juliusza 28.

W sobotę dnia 10 grudnia r. b. o godz. 7 wiecz. w sali O. K. Z. Z. Narutowicza 50, tow. Jaster Jan wygłosi odczyt p. n.: „Huculi i Huculsczyzna” z przeżyciami.

Treść następująca: Huculi mieszkańcy wschodnich Karpat. Terytorjum, wieś, stroje, zwyczaje, obrzędy, przemysł domowy, legendy, opowieści, podania o dobożu i zbroju Karpackim, czas i jego podział, obrzędy religijne u Huculów.

Wejście bezpłatne. Sala ogrzana! W niedzielę, dnia 11 grudnia r. b. o godz. 11 rano tow. Świąteczko wygłosi referat p. n.: „Andrzej Strug — nasz proletariatus” w lokalu „Masnym”, Juliusza 28. Wejście bezpłatne!

Koło im. G. Daniłowskiego—Aleksandrowska 39.

Dnia 8 grudnia r. b. o godz. 10.30 rano odbyło się I-sze Ogólne Zebranie członków Koła Młodz. TUR przy dzielnicy Bałuckiej. Po przyjęciu sprawozdania Kom. Org. dokonano wyboru Zarządu, który ukończył się następująco:

Przewodniczący — Stawinski W.
Wice-prezes — Pawlicki
Sekretarz — Lambrecht
Skarbnik — Koźniński
Gospodarz — Binkowska.

Na wniosek Komisji Organizacyjnej Koło przybrało nazwę im. G. Daniłowskiego, natomiast na opiekuna powołano tow. Leona Kastaniaka, jednego z tych którzy doskonale zdaje sobie sprawę ze znaczenia wzrostu organizacji Młodz. TUR dla ruchu socjalistycznego, dla Polskiej Partii Socjalistycznej.

Po uchwaleniu całego szeregu wniosków, zebranie zakończono ośpiwaniem „Hymnu Młodzieży Robotniczej”.

A. Tur.

Koło im. Waryńskiego—Letnia 1.

W dniu 11 grudnia o godz. 4 ej po południu tow. Wachowicz H. wygłosi referat p. n. „Stronnictwa polityczne w Polsce”.

Koło im. Napiórkowskiego, Suwalska 1.

W dniu 11-go grudnia odbędzie się wycieczka do Lecznicy i Kasy Chorych m. Łodzi.

Zbiórka o godz. 9.30 rano na dz. Górnej, Suwalska 1.

Zebranie chóru!

14-go grudnia r. b. t. j. w środę o godz. 7-ej wiecz. odbędzie się I organizacyjne zebranie członków i sympatyków chóru robotniczego przy udziale dyrygenta w lokalu Zw. Prac. Kasy Chorych, Piotrkowska 73 (w podwórzu, lewa oficyna II wejście IV piętro).

Zapisy do chóru w dalszym ciągu przyjmują sekretarz Łódz. Org. M. T. U. R.

Wstępnie i namawiajcie innych do wstępowania do chóru robotniczego.

Biuletyn.

Ukazał się Biuletyn Łódzkiej Organizacji Młodzieży T. U. R. na miesiąc grudzień, który w kilkuset egzemplarzach został rozkolportowany wśród członków oraz po większych fabrykach.

Dział Sportowy.

Kurs Instruktorski w Warszawie.

Staraniem Warsz. Rob. Sport. Kom. Okręgowego zorganizowany został kurs instruktorski dla delegatów klubów robotniczych. Kurs ma na celu wyszkolenie zdolnych instruktorów dla nowo powstałych robotniczych ośrodków sportowych. Ćwiczenia i wykłady ze wszystkich dziedzin sportu rozpoczęły się w dniu 6 b. m. i trwać będą około 4 tygodni.

BOKS.

Miejszkubowe robotnicze zawody bokserkie z udziałem czołowych pięściarzy Skry, Czerwonych i Powiśla dały następujące wyniki:

J. niszewski (Czerwoni) wygrał na punkty z Adamczykiem z Powiśla. W wadze piórkowej zwyciężył Pankiewicz (Skra) przez poddanie się Kapuścińskiego (Czerwoni) w II rundzie. W trzeciej parze przy silnej przewadze Fiersiak (Skra) pokonał na punkty swego kolegę klubowego Górke. Firlej (Czerwoni) dopiero w III rundzie uzyskał przewagę na punkty nad Żurawskim (Powiśle). Meller (Czerwoni) — Baran (Skra) po trzech rundach dała wynik nierozstrzygnięty. Niespodzianką było zwycięstwo Jankowskiego (Skra) nad Zbrzeskim (Powiśle), który zaraz po rozpoczęciu walki poddał się. Najładniejszą walką dnia było spotkanie Strzelca (Skra) z Banaszkim (Powiśle), które po dwóch pierwszych rundach nie dało rezultatu i dopiero w powodu przemęczenia Banaszka w III rundzie zwyciężył Strzelec na punkty.

Na zakończenie odbyła się walka pokazowa między Charabierą i Radzikowskim ze Skry.

Piłka Nożna.

Warszawska Rob. Reprezentacja piłkarska wyjeżdża na święta Bożego Narodzenia do Gdańska w celu rozegrania 2 meczów z reprezentacją tamtejszych rob. klubów sportowych. Ustalono skład nast.: Błazek I, Więckowski, Stanik, Błazek II i Smosarski I, ze skry; Turczyński i Polinski z Ogniwa; Krzyżow i Tajnbaum z Gwiazdy Sokółowski (Marymont) i Chudzikiewicz z Sarmaty.

Ping-Pong.

Największe szanse na zdobycie robotniczego mistrzostwa Warszawy ma dotychczasowy mistrz R. K. S. Gwiazda, posiadająca świetnych graczy. Zawody o mistrzostwo rozpocznie się w dn. 9 grudnia r. b.

W ubiegłą niedzielę odbyły się zawody w Ping-Pong. „Jutrznia” wygrała ze Skrą 3:2, „Gwiazda” „Jutrznia” 6:1 i „Promień” 7:0.

Stowianiski Turniej Piłkarski.

Na pamiątkę uczczenia dziesięciolecia jubileuszu istnienia Czechosłowackiego Zw. Piłki Nożnej, postanowiono urządzić w 1928 roku turniej piłkarski z udziałem amatorskich drużyn Czechosłowacji, Polski, Jugosławii i Bułgarii.

Lange

Różne wiadomości.

Rekord rodzinny.

Rekord liczego potomstwa osiągnął były farmer amerykański Thomas B. Parker, zamieszkały obecnie w Nowym Jorku. Niedawno obchodził on swoje urodziny w „ścisłym kole rodzinnym”. To „ścisłe” grono rodzinne składało się ni mniej, ni więcej, jak tylko z 658 osób. W danym wypadku nie chodzi o jakichś bliskich krewnych, kuzynów lub zwagrow, lecz o dzieci, wnuki i prawnuki w prostej linii. Parker był pięć razy żonaty; miał siedemdziesięciu dzieci, wśród których było wiele bliźniąt i trojaczków. Z tej progemitury zmarło ośmioro i Parkerowi zostało 32 synów i 30 córek. Wszystkie te dzieci pożyły się lub powychodziły zamąż i posiadają liczne potomstwo. Ciekawy jest szczegół, iż najmłodsze dziecko Parkera liczy obecnie 15 lat, czyli, że urodziło się, gdy Parker już miał 75 lat. Natomiast najstarszy wnuk liczy obecnie 48 lat i ma już 26-letniego syna. Najstarszy przeto prawnuk Parkera jest znacznie starszy od najmłodszego syna.

Podczas przyjęcia z okazji urodzin goście nie mogli się pomieścić w domu solenizanta, a do wycieczki, którą urządzili za miasto, wynajęto przeszło 150 samochodów. Na urodziny te zakupiono tyle żywności, że wystarczyłaby ona na zaprowiantowanie baonu żołnierzy na stopie wojennej.

Za gotówkę i na raty.

Pracownia wykwiutnego obuwia damskiego, męskiego i dzieciennego

Bolesława Antonowicza

b. pracownik pierwszorzędn. firm w Warszawie i w Łodzi

Obecnie otworzył własną pracownię

w Łodzi, Przejazd ul. Nr. 24

Dla tow. tow. ustępstwo.

Robotnicy, popierajcie
swojego „Łodzianina”

TEATR MIEJSKI.

„Wyzwolenie”.

W związku z rocznicą zgonu wielkiego pisarza Stanisława Wyspiańskiego Teatr Miejski wystawia arcydzieło Wyspiańskiego „Wyzwolenie”, z udziałem znakomitego artysty gościa Juliusza Osterwy w tytułowej roli.

Premjera odbędzie się w piątek, dnia 9 grudnia r. b.

W sobotę i niedzielę powtórzenie premjery „Wyzwolenie”, z udziałem Osterwy.

W poniedziałek przedstawienie po najniższych cenach dla członków Klasowych związków zawodowych.

TEATR POPULARNY.

„CHŁOPI”.

Teatr Popularny wystawia wielkie dzieło Władysława Reymonta „Chłopi” w inscenizacji znanego Łódzkiego reżysera Jerzego Zawiejskiego.

Premjera odbędzie się w sobotę, 10 grudnia.

„Chłopi” niezawodnie będą się cieszyć powodzeniem na scenie popularnej.

TEATR KAMERALNY.

„FURA SŁOMY”.

W środę, 7 grudnia odbywa się premjera arcywesołej komedji-farsy w 3-aktach

Zygmunta Kaweckiego „Fura słomy”. W rolach głównych występują: Relewicz-Ziembińska, Morska i Michał Znicz. „Fura Słomy” spotkała się z gorącym uznaniem i niezawodnie będzie się cieszyć długim prowadzeniem na wzór Warszawy.

Na premjerze obecny był autor Z. Kaweckie owacyjnie witany.

TEATR „GONG”.

„PRECZ Z ROZWODAMI”.

Nadzwyczajnie, lecz zasłużonym powodzeniem cieszy się grana obecnie w Gongu rewja w 12 częściach p. t. „Precz z rozwodami”.

Występy pięknej Janiny Madziarówny i znakomitego Benedykta Hertza cieszą się powodzeniem.

Z rewji specjalnie zasługuje na uwagę „Galerja znakomych łodźian” w wykonaniu p. Jaskówny, oraz „Góra prasa” w wykonaniu p. Hanki Runowieckiej.

Nie będzie podwyżki komornego.

Ministerstwo Robót Publicznych komunikuje: W ostatnich dniach pojawiła się w prasie wiadomość, że Ministerstwo Robót Publicznych miało przygotować na Radę Ministrów wnioski finansowo-budowlane, przewidujące podniesienie komornego zasadniczego do 100 procent przedwojennego, przyczem pewien procent komornego przeznaczony byłby na ożywienie ruchu budowlanego. Wiadomość ta o tyle jest nieścisła, że wprowadzie Ministerstwo Robót Publicznych przedstawiło Radzie Ministrów wnioski dotyczące uzyskania środków finansowych na ożywienie ruchu budowlanego, jednak wnioski te nie przewidują zupełnie ani podniesienia czynszów, ani zmiany w ustawie o ochronie lokatorów.

Tow. Tow. żądajcie i kupujcie!

Pralinki. Karmelki czekoladowe, owocowe i nadziewane. Landryny. Irysy. Biskupki w paczkach, Kieksy i Wafle.

Wytwórnia cukrów, czekolady, biskupków, pierników i wafli

JANA HUTNIKA

w Łodzi, ul. Zgierska 24. Tel. 22-41.

Ceny hurtowe w obu Cukierniach:

Zgierska 24

i filja Zgierska 29 róg Bałuckiego Rynku.

Na nadchodzące święta poleca
Ozdoby choinkowe
w wielkim wyborze.

Kino-Teatr „Mimoza”

ul. Kilińskiego Nr. 178.

Od wtorku 6 grudnia do poniedziałku.

Niezwykle fascynująca premjera!

Kobieta Sfinks

— za kulisami —
rosyjskiego Variété

W rolach głównych: Florence VIDOR, Clive BROOK i Lowell SHERMAN.

Nad program: Arcywesoła amerykańska Komedja w 2 aktach.

Ceny miejsc w dnie powszednie: Łoża 60 gr. 1 m.-60 gr. 2 m.-40 gr. 3 m.-30 gr.

Ceny miejsc w soboty, niedziele i święta: Łoża 1 zł. 1 m.-80 gr. 2 m.-50 gr. 3 m.-40 gr.

CASINO

Dziś premjera!

Potężne arcydzieło filmowe wlg wstrząsającego dramatu angielsko-chińskiego

p. t.

MANDARYN WU

Romans pięknej chinki z anglikiem.

Cienie przodków żądają zemsty i krwi.

Miłość matki i problemat wierności.

Rolę tytułową

gra potężny aktor o tysiącu twarzy
mistrz charakteryzacji i siły wyrazu

LON CHANEY

niezapomniany
„Uplór w Operze”

Sekundują mu niezrównane
gwiazdy ekranu

Renée Adorée, Luiza Dresser, Gertrud Oimsted

Ilustracja muzyczna w wykonaniu orkiestry symfonicznej pod dyr. p. Leona Kantora.

Początek przedstawień 4.30.

W sobotę i niedzielę początek o godz. 12 w południu.

Od godz. 1½ do 3 p. p. wszystkie miejsca 0,50 gr. i 1 złoty.

SPLENDID

Narutowicza 20.

DZIŚ PREMjera!

Genjalny i niezrównany **DOUGLAS FAIRBANKS** we wspaniałej epopei filmowej p. t.

„12 Djamentów”

Potężny drama! w 12 aktach na tle słynnej powieści Aleksandra Dumasa
„Trzej Muszkieterowie”

Rzecz dzieje się we Francji

W roli Ludwika XIII króla Francji znakomity artysta

ADOLF MENJOU

Ilustracja muzyczna
pod batutą A. Czudnowskiego.

Początek o godz. 4.30 po poł.

W soboty i niedziele od godz. 1.30 na pierwszy seans ceny wszystkich miejsc 50 gr. i 1 zł.

GONG

w lokalu kinoteatru
„LUNA”

OSTATNIE DNI! — Występy gościnne

Janiny Madziarówny i Benedykta Hertza

Precz z rozwodami!

Wielki protest małżeński
w 12 obrazach
Nela, B. Hertza, Starckiego,
Billy i Jastrzębca

Udział biorą: Wł. Jaskówna, J. Madziarówna, J. Orlikówna, Cz. Popielewska, Hanka Runowiecka, B. Hertza, W. Jastrzębiec, Bolcio Kamiński, S. Laskowski, A. Nowosielski, S. Sielański i Cz. Skonieczny, oraz zespół baletowy z primabaleriną Ireną Soboltówną i baletmistrzem Eug. Wojnarem na czele.

1) Kto się z kim rozwodzi? 2) Doktor Ralf 3) Góra prasa 4) Placę i wymagam 5) Galerja znakomych łodźian 6) Hołd Łódzi 7) Trzeba żyć 8) Zabawka muzyczna 9) Janina Madziarówna w swoim repertuarze 10) Prelekcja o małżeństwie 11) Parasolki 12) Precz z rozwodami.

Zapowiadają: Władysława Jaskówna i B. Hertza. Reżyserowali: W. Jastrzębiec i Cz. Skonieczny. Kier. liter.: Jerzy Nel. Kier. muz.: Tadeusz Sygietyński. Baletmistrz: Eug. Wojnar. Dekoracje: art. mal. S. Frasiaka. Efekty świetlne: S. Ogłędzkiego. Codziennie 2 przedstawienia: o godz. 7.45 i 10 wiecz. W soboty, niedz. i święta 3 przedstawienia o godz. 5.45, 7.45 i 10 wiecz.

Kino Spółdzielni

Pracowników Państwowych

ul. Sienkiewicza Nr. 40.

Od wtorku 6-go grudnia do poniedziałku wł.

MOTTO: Ślub następcy tronu jest sprawą państwową... Kochać nikt mu zabronić nie może. Nasze dusze od wieków należą do siebie...

Demon Kobiet

Dramat erotyczny
w 10 wielk. akt.

W rolach głównych, ulubieniec Kobiet
Norman Kerry
i przesłiczna **Greta Nissen**

ANONS! Następny program! „SZANSZONISTKI”

Członkowie wszystkich Spółdzielni korzystają z ulgowych biletów do kina (prócz soboty, niedzieli i świąt), za okaz. ks. czł.

Miejski

Kinematograf Oświatowy

Wodny Rynek (róg Rokicińskiej)

PŁOMIENNA NOC

Komedja w 10 aktach. W roli gl.: Laura la Plante

Nad program: „Kształtowanie się wybrzeża i życie w morzu”.

Początek seansów dla dorosłych codz. o g. 18, 20 i 22.

Ceny miejsc dla dorosłych: 1 — 70, 2 — 60 3 — 30 gr.

Pat i Patachon jako milijarderzy

Komedja w 8 aktach

Nad program: „Obraz wybrzeża morskiego i połów krabów”.

Początek seansów dla młodzieży codz. o g. 14 i 16.

Ceny miejsc dla młodzieży: 1 — 25, 2 — 20 3 — 10 gr.

Ceny ogłoszeń Miejscowe: Drobne: za wyraz 5 groszy (najmniej 50 groszy). Dla poszukujących pracy i o zagubionych dokumentach za wyraz 5 groszy. Zwyczajne: Za 1 milimetr Ceny ogłoszeń należy rozumieć jednołamowe 15 groszy (str. 8 lam.), komunikaty nekrologi i w tekście przed kroniką po 35 groszy (strona 4-lamowa) Zamiejscowe o 50 procent i zagraniczne o 100 procent drożej.